

---

# KREW I HONOR

---

*BLOOD & HONOUR jest od lat najbardziej aktywną w Europie wytwórnią, dystrybucją i siecią wymiany muzyki, idei – we wszelkich formach i nośnikach – wśród nazistowskich skinheadów. Wydawało się, że upadnie po śmierci swego twórcy i głównego idola, Iana Stuarta; niestety, udało jej się przetrwać i odrodzić. O ile jej przeszła działalność jest na ogół nieźle znana, przynajmniej aktywistom ruchu antynazistowskiego, o tyle jej ostatnie poczynania są tym groźniejsze, że nie skupiają na sobie już takiej uwagi jak kiedyś. Tekst, który przedstawiamy dziś, dotyczy właśnie ostatnich 2–3 lat i wyraźnie ukazu-*



je, że **Blood & Honour** wraca groźniejsza niż kiedykolwiek dotąd.

Biorąc pod uwagę fakt, że produkty tej wytwórni zawsze miały duży wpływ także na polskie środowisko nazistowskich skinheadów, my także powinniśmy zachować czujność, szczególnie wobec metod bezwzględnego terroru – nawet wśród swoich – jakie wydajnie stosują przez struktury **Blood & Honour** jej dzisiejsi szefowie z nazistowskiej organizacji terrorystycznej **Combat 18** i **National Socialist Alliance** (Sojusz Narodowo-Socjalistyczny).

Treść tego materiału dobrze koresponduje z wywiadem z **Robsonem** – twórcą **Aryjskiego Frontu Przetwania** – którego koncepcja była inspirowana wizerunkiem **Blood & Honour**, jaki prezentujemy w tym numerze. Trudno oprzeć się refleksji: dzisiaj takowa inspiracja byłaby o wiele groźniejsza, jest więc na co uważać.

### REDAKCJA

Od swego powstania **Blood & Honour** jest jednym z głównych elementów nazistowskiej sceny muzycznej. Jest nie tylko siecią-parasolem, wewnątrz której działają kapele nazi skinheadów, lecz także skupia uwagę innych nazistowskich grup. Przyczyną tego jest częściowo jej potencjał finansowy, a częściowo dostęp do tysięcy skinów w całej Europie – poprzez ową własną sieć. Przez lata **National Front**, **British National Party**, **British Movement** i **International Third Position** próbowały przyłączyć się do tego ruchu z różnym powodzeniem. Dzisiaj działania **Blood & Honour** są ściśle pod kontrolą **Combat 18**.



Aby ocenić rozwój **Blood & Honour** należy zrozumieć, jak gwałtownie i głęboko podupadła ona pod koniec 1993 r. Zmarł wtedy właśnie **Ian Stuart Donaldson**, były główny wokalista **Skrewdriver**

vera i postać jednocząca całą sieć. Seria aresztowań wśród osób prowadzących **Blood & Honour** sprawiła, że **British Movement** przejął nad nim kontrolę za sprawą **Paula Burnleya** z zespołu **No Remorse**. Wkrótce został on jednak skompromitowany w oczach współtowarzyszy po upokarzających porażkach zadanych **Blood & Honour** przez ruch antyfaszystowski na dworcu **Waterloo** w Londynie i na przerwany **Aryan Fest** w **Derbyshire** latem 1993 r.



Londyn, grudzień '84. W środku: **Ian Stuart**.

Zdarzenia te, w połączeniu z zaniedbaniem wydawania regularnych publikacji, doprowadziły do rosnącego oburzenia wielu skinheadów. Wkrótce mógł na tym skorzystać **Charlie Sargent** i w ciągu krótkiego czasu on i jego kołesie przejęli ster w swoje ręce. Po porażce w **Derbyshire** **Sargent** przekonał **Donaldsona**, by kontrolę nad **Blood & Honour** powierzył całkowicie **C 18**. Na ironię zakrawa fakt, że **Sargent** miał napisać nekrolog dla **Iana Stuarta** w publikacji **C 18** „**The Order**”, biorąc pod uwagę to, że **Charlie** i **Chubby Henderson** prowadzili grupę **Chelsea Headhunters**<sup>1)</sup>, która atakowała koncert **Skrewdrivera** w pd. Londynie w połowie lat 80. przed utworzeniem **C 18**; wtedy każde sprzeciwienie się **Sargentowi** i jego gangowi było bezlitośnie tłumione. Dzisiaj żadna nazistowska grupa, która nie popiera **NSA** (**National Socialist Alliance**), nie może grać w tym kraju.

Obecnie istnieje 13 grup grających, lub w trakcie tworzenia się, związanych z **Blood & Honour**: **Squadron**, **Razor's Edge**, **Chinqford Attack** i **Celtic Warrior** – to najbardziej znane spośród nich i są one szeroko wspomagane w całym kraju. Wzrost liczby kapel oznacza rosnącą siłę nazistowskiej sceny muzycznej z nowymi kapelami powstającymi w kraju: w Szkocji, **Coventry** i **Kent**. Nie jest to jednak połączone z podobnym wzrostem liczby nazistowskich skin zinów. W rzeczywistości tylko „**Blood & Honour**”, „**British Oi**” i sporadycznie „**Rampage**” publikowane są regularnie, ale równie inne gazety, jak „**Ulster Torch**” i „**DTZ**” drukują artykuły skinheadów. „**British Oi**”, prowadzony wciąż przez **Chrisa Hipkina**, nie tylko nadal jest najbardziej płodnym zinem, lecz również wychodzi ze zwiększoną częstotliwością i – jak **Hipkin** sam utrzymuje – w nakładzie 1000 sztuk.



Nazistowskie koncerty także odbywają się ze zwiększoną częstotliwością. Blood & Honour, ze swoją nową regionalną strukturą, odniosła sukces w organizowaniu imprez bez sprzeciwu ze strony ruchu antyfaszystowskiego czy policji. Niektóre z nich przyciągały nawet kilkaset osób, lecz większość z nich nadal jest mała i odbywa się z dala od publicznych miejsc i bez rozgłosu. W ostatnich kilku miesiącach nazistowskie koncerty zlokalizowane były w Cambridgeshire, Nottinghamshire, Derbyshire, Somerset i więcej niż jeden w Londynie (przy rosnącej sile bazy Blood & Honour w Waltham Forest).



Combat 18 zmieniło sieć Blood & Honour w rosnącą i odnoszącą sukces finansowy operację przez zmonopolizowanie największych koncertów, regionalną sieć i wydawnictwa. C 18 nie tylko utrzymuje nad nią kontrolę, ale zagwarantowało sobie regularne i duże źródło dochodów. Gdy na początku 1995 r. policja zrobiła nalot na dom Charliego Sargenta, usunęła tysiąc nielegalnych płyt CD, które przyniosłyby przynajmniej 7.000 funtów zysku, gdyby zostały sprzedane.

Mimo że C 18 sprawuje ścisłą kontrolę nad muzyczną sceną, Paul Barnley jest nadal w niej cierniem – zwraca na to uwagę „Putsch”. Mimo że Burnleyowi nie wolno było grać w Anglii przez prawie 2 lata – a ostatnie doniesienia wskazują, że członek jego grupy zdezerterował do C 18 – cieszy

się on dużą sympatią fanów za granicą. Jesienią '94 odbył trasę po Stanach Zjednoczonych<sup>2)</sup>, a „Resistance” – najbardziej popularny skin zine na świecie – wydał CD zatytułowany „The Best of No Remorse”. Co więcej, i na złość C 18, Burnley nadal ma powiązania z energiczną skin-sceną w Szwecji. Szwedzka wytwórnia „Nordland” wydała właśnie nowy album No Remorse, a tajne kanały informacyjne donoszą o jeszcze jednym.

Blood & Honour jest najbardziej aktywną częścią sieci NSA i dzięki niej NSA zarabia pieniądze i przyciąga wielu nie zrzeszonych nazi skinów do ruchu. Co do przyszłości Blood & Honour, to C 18 zamierza wpompować w nią wszystkie swe idee, cele i metody działania, co rodzi dwa niepokojące aspekty. Po pierwsze, przejąwszy silną kontrolę nad nazistowską sceną muzyczną próbuje obecnie przenieść się na szerszą scenę oi, zastraszając grupy i rozbijając koncerty. Po drugie, scena Blood & Honour zmienia się z bycia strukturą silnie subkulturową w bardziej ogólny twór stricte nazistowski. Coraz więcej przypadkowych osób chodzi na koncerty, a same zespoły odsuwają się od tradycyjnego oi i wygląda na to, że Wielka Brytania podąża śladem Ameryki, gdzie od jakiegoś czasu środowiska rasistowskie postulują powstanie wielostylistycznego białego undergroundowego ruchu muzycznego. A to otwiera potencjalnie ruch nazistowski na zdobycie znacznie większych wpływów wśród niezadowolonej białej młodzieży.



Skoro C 18 i NSA poświęcają coraz więcej swego czasu i działań na Blood & Honour, czynić tak więc musi też i ruch antyfaszystowski. Odnieśliśmy przez lata wiele ważnych zwycięstw nad Blood & Honour” więc musimy raz jeszcze w nadchodzącym okresie uczynić z tego priorytet.

Przedruk z „SEARCHLIGHT”, tłumaczenie Katarzyna Głiszczyńska – dziękujemy.

Od redakcji:

<sup>1)</sup> Piliśmy szerzej o tym gangu pseudokibiców piłkarskich w poprzednim nr. „NIGDY WIĘCEJ”.

<sup>2)</sup> Zespół No Remorse zagrał jeden koncert w Polsce we Wrocławiu na zaproszenie Aryjskiego Frontu Przetrwania, w 1993 r.